PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 77 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, wtorek 4 kwietnia 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez dostawy do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (5½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Naród — swej Armii i sobie.

Warszawa. 2. 4. (PAT). Wicepremier i min. Skarbu, inż. Kwiatkowski wygłosił na Zamku przemówienie w sprawie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. (Przemówienie to podajemy w skrócie).

Najdostojniejszy Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Szanowne Panie i Panowie.

Gdy przed miesiącem nakreślony został pierwszy projekt dyskusyjny uruchomienia nowej wewnętrznej pożyczki państwowej, pożyczki przeznaczonej zgodnie z intencją Pana Marszałka Śmigłego-Rydza na cele wzmocnienia obrony przeciwlotniczej, to mieliśmy wówczas na uwadze przede wszystkim zagadnienia finansowe i ekonomiczne.

Rok 1937 i 1938 przyniósł dość poważne uzdrowienie i upłynnienie naszego rynku pieniężnego. **Po okresie wielkiego kryzysu, przełamanego przede wszystkim dzięki zwiększonej energii i pracy samego społeczeństwa polskiego, ustaliła się w Polsce pomyślniejsza koniunktura.**

W tych okolicznościach, po 4-letniej przerwie — wydawało się, że z punktu widzenia przygotowania rynku polskiego w zasadzie można było otworzyć subskrypcję na nową pożyczkę wewnętrzną. Ale nawet przy pozytywnej odpowiedzi na to pierwsze pytanie „czy można?", powstała konieczność odpowiedzi i na drugie pytanie „czy należy?"

Nasze wysiłki inwestycyjne rozwijają się od kilku lat w dwu kierunkach. **Pierwszy to systematyczne wyposażenie terenu w takie fundamentalne wartości techniczne, które umożliwiać będą każdej aktywnej jednostce, a przede wszystkim każdemu Polakowi, unowocześnienie i spotęgowanie własnego gospodarstwa.**

Drugi kierunek, to wysiłki w zakresie spotęgowania naszego potencjału militarnego.

Impulsem wielkiego procesu modernizacji naszego przemysłu stały się zamówienia wojskowe. Inwestycje maszynowe w przemyśle polskim wzrosły ostatnio o kilkadziesiąt procent.

Toteż myśl — dalszego spotęgowania planów w zakresie dozbrojenia, myśl powiększenia normalnego już od lat kilku wysiłku inwestycyjnego o sumy, które dodatkowo zmobilizuje się w r. 1939 na prywatnym rynku lokacyjnym — wydawała się nie tylko uzasadniona, ale i pociągająca.

Mimo to tendencja rozpisania nowej pożyczki wewnętrznej była wolna od pewnych zastrzeżeń, szczególnie z punktu widzenia dalszego rozwoju konsumcji wewnętrznej i dalszego utrwalania pomyślnej ewolucji na rynku pieniężnym.

Ale właśnie wówczas **toczyć się poczęła nowa lawina wypadków politycznych w Europie.**

Już nie odgłosy dalekich konfliktów, dalekich burz wyładowujących się w odległości tysięcy kilometrów od Polski, ale w bezpośrednim naszym sąsiedztwie w zasięgu naszych żywotnych interesów poczęły zachodzić gwałtowne reakcje i przemiany.

Na oczach naszych rozegrało się wyjątkowe w historii widowisko. Ani bogactwo narodowe, ani ważkie sojusze, ani technika uzbrojenia, ani nawet uległość wobec żądań obcych, nie ochroniły sąsiedniego nam narodu przed utratą niepodległości.

Nie mamy w tej chwili powodu do oceny tego zjawiska w jego całokształcie politycznym.

Jedno jest niewątpliwe dla nas: nie ma w dzisiejszym świecie i we współczesnej rzeczywistości innej obrony własnej niepodległości, własnej całości i własnego honoru — jak tylko własna, żywa siła związana z wolą walki i wolą zwycięstwa (oklaski).

Siłę naszą — na którą tak wielki nacisk kładł Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski — **możemy spotęgować ciągłą, twórczą pracą i wielką, patriotyczną ofiarnością na rzecz narodowej Armii.**

Jesteśmy wewnętrznie głęboko przepojeni tendencją pokoju i przyjaznego współżycia z innymi narodami. Pokój — uczciwy i długotrwały i współpraca rzetelna i nieegoistyczna, to konieczna atmosfera dla realizacji naszych wielkich celów i planów państwowych.

* * *

W tej atmosferze powróciła pod obrady myśl o nowej, wewnętrznej pożyczce państwowej na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i uzupełnienia artylerii przeciwlotniczej, ponad normalny program realizowany przez Min. Spraw Wojskowych w oparciu — jak corocznie — o znaczne kredyty z instytucji finansowych.

Rząd i minister Skarbu są formalnymi inicjatorami tej pożyczki. Ale inicjatorem faktycznym jest — mówię to bez wszelkich retorycznych przenośni — samo społeczeństwo polskie zsolidaryzowane głęboko z Armią polską i Jej Wodzem (oklaski).

Zdaje mi się, że historia kiedyś zapisze, iż **w tych trudnych dniach marcowych 1939 r. społeczeństwo polskie odniosło pierwsze dość znaczne zwycięstwo. Zwycięstwo ofiarności, energii, solidarności, zwycięstwo woli budowania swej przyszłości w oparciu o własne tylko siły.** Być może, że to polskie zwycięstwo wewnętrzno-polityczne przyczyni się do utrwalenia pokoju zewnętrzno-politycznego i to nie tylko dla nas, ale i dla innych narodów w Europie.

Nie czuję się uprawnionym do wyrażenia podzięki społeczeństwu i organizacjom politycznym i gospodarczym, organizacjom zawodowym i prasie polskiej — które na całej przestrzeni Państwa — od Gdyni — aż po granicę polsko-węgierską i od Wilna aż po Bogumin i Jabłonków zajęły tak zdecydowane stanowisko w akcji dalszego przyśpieszenia i sfinansowania rozwoju naszej obrony przeciwlotniczej. Polska jest naszą wspólną i równą własnością.

Mogę tylko wyrazić tę prawdę, że **w tych dniach trudnych i ważnych, nie niepokój — ale duma z przynależności do narodu polskiego była udziałem bardzo wielu obywateli** (oklaski).

To jest najlepszą atmosferą dla powodzenia tej pożyczki, którą podjęliśmy pod hasłem:

Naród — swej Armii i sobie (oklaski).

Organ Watykanu o postulatach kolonialnych Polski.

Citta del Vaticano, 3. 4. (PAT) „Osservatore Romano" ogłasza artykuł z Warszawy na temat polskich problemów kolonialnych. Dziennik przytacza cyfry, dotyczące wzrostu ludności w Polsce, stwierdzając, że Polska nie posiada zamysłów imperialistycznych, nie stawia kwestii kolonialnej z punktu widzenia prestiżowego, ale znajdując się w obliczu konieczności życiowych, którym na imię potrzeba uprzemysłowienia oraz konieczność znalezienia ujścia dla nadmiaru ludności.

Biorąc pod uwagę, że historyczną misją Polski jest obrona cywilizacji europejskiej na wschodzie Europy, należałoby sobie życzyć — konkluduje dziennik — aby rozwiązanie i zaspokojenie kolonialnych potrzeb Polski przyczyniło się do wzmocnienia tego państwa, któremu Europa zawdzięcza obronę przed wschodnim chaosem.

Przyszły gabinet belgijski oprze się o trzy partie.

Bruksela. 3. 4. (PAT). Bezpośrednią konsekwencją ustąpienia dr Martensa z akademii, poza odprężeniem w sytuacji politycznej, będzie umożliwienie liberałom wzięcia udziału w rządzie. Przyszły gabinet oprze się o tradycyjną podstawę 3-ch partyj większości i nie będzie on miał tego rodzaju trudności, które zmuszały by do rozwiązywania Izb i poszukiwania nowej większości, oraz zmiany stanowiska partyj, nawet gdyby blok katolicki powiększył posiadaną dotąd liczbę foteli w Izbie kosztem socjalistów, będących liczebnie największym stronnictwem.

Totalitarna partia wspólnoty narodowej w Czechach.

Praga. 3. 4. (PAT). Oba dotychczasowe stronnictwa polityczne czeskie, mianowicie stronnictwo jedności narodowej, oraz narodowe stronnictwo pracy, które wczoraj rozwiązały się, zgłosiły akces do nowotworzącej się totalitarnej partii wspólnoty narodowej.

Praga. 3. 4. (PAT) Prezes Komitetu Wspólnoty Narodowej Adolf Hruby mianował okręgowych komisarzy organizacyjnych nowotworzącej się partii Wspólnoty Narodowej.

Praga, 3. 4. (PAT.) Na podstawie zarządzenia komitetu Wspólnoty Narodowej, wszystkie pisma, wychodzące w Czechach i na Morawach, stały się z dniem 1 kwietnia organami tworzącego się stronnictwa Wspólnoty Narodowej. By nie powiększać liczby bezrobotnej inteligencji, postanowiono, że chwilowo żaden z wychodzących dzienników nie będzie zawieszony.

Min. Beck wyjechał do Londynu.

Warszawa, 3. 4. (Tel. wł. — I. r.). W DNIU WCZORAJSZYM MINISTER JÓZEF BECK WYJECHAŁ Z WARSZAWY DO LONDYNU.

Na dworcu żegnali p. ministra ambasador W. Brytanii sir Kennard z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych z wiceministrem J. Szembekiem na czele, przedstawiciele szeregu stowarzyszeń społecznych, oraz liczne grono przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

P. Ministrowi towarzyszą wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki, oraz sekretarze pp. Starzeński i Rogóyski.

B. KRÓL HISZPAŃSKI NA AUDIENCJI U OJCA ŚW.

Citta del Vaticano. 3. 4. (PAT). Ojciec Święty przyjął na audiencji prywatnej b. króla Alfonsa XIII-go. Audiencja trwała około 20 minut, następnie b. monarcha udał się do kardynała Magliore.

W kołach watykańskich podkreślają, że były król był przyjęty przez Piusa XII-go z honorami, jakie okazywane są osobom należącym do domów panujących.

KAPITULACJA FLAMANDÓW.

Bruksela. 3. 4. (PAT) Dr Martens **ustąpił z królewskiej flamandzkiej Akademii medycyny.**

OFICJALNA WIZYTA KRÓLOWEJ WILHELMINY W BELGII.

Bruksela. 3. 4. (PAT). Ogłoszono tu oficjalnie, że królowa Wilhelmina holenderska przybędzie do Belgii z wizytą oficjalną w dniu 23 maja. Wizyta trwać będzie do dn. 26 maja.

SZEF GEN. SZTABU BRYTYJSKIEGO POWRÓCIŁ DO LONDYNU.

Londyn. 3. 4. (PAT). Szef sztabu generalnego brytyjskiego generał Gort powrócił wczoraj po południu z Paryża do Londynu.

DYPLOMATYCZNE PODRÓŻE RUMUŃSKIEGO MIN. SPRAW ZAGR.

Bukareszt, 3. 4. (PAT.) Agencja Rador donosi, iż w drugiej połowie kwietnia minister spraw zagranicznych odbędzie podróż do zachodniej Europy, zatrzymując się w stolicach kilku państw.

BESTEIRO W WIĘZIENIU.

Madryt. 3. 4. (PAT). Besteiro i Rafael Sanchez Guerra, b. szef sekretariatu prezydenta republiki zostali z aresztu domowego przewiezieni do więzienia.

Wiadomości bieżące.

3 KWIETNIA

Poniedziałek
Ryszarda
Jutro: Izydora b.
Wschód słońca 5·20
Zachód „ 18·02

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 18 „To więcej niż miłość".
Wtorek godz. 19.30 Koncert symfoniczny.
Środa godz. 19.30 „Maskarada".
Czwartek, piątek i sobota przedstawienia zawieszone.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 19 „Uciekła mi przepióreczka".
Czwartek, piątek i sobota przedstawienia zawieszone.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyny 7: „Biały murzyn".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny".
BAJKA ul. Zielona: „Piętro wyżej".
CASINO ul. Legionów 5: „Wielki walc".
CHIMERA ul. Akademicka (Erna Sack i dodatki.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Dwaj rywale"
EUROPA ul. Akademicka: „Gunga Din".
KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Wesoły ordynans".
MARYSIENKA pl. Smolki: „List do matki".
MIRAŻ pl. Mariacki: „Cyrk — Arena życia".
MUZA ul. 3-go Maja: „Student z Oxfordu.
PALACE ul. Legionów 1: „Suez".
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Golgota" oraz „Życie i śmierć Ojca św. Piusa XI."
RAJ pl. Mariacki: „Wielka grzesznica".
RIALTO pl. Fredry: „Wyrok życia".
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Rakietą na Marsa.
STYLOWY, ul. Szaszkiewicza: „Alarm i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Dla Ciebie Senorito" i „Lot straceńców".
TON pasaż Mikolascha: „Astrolog" oraz „Słowiczek".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Zwycięska walka" i rewia.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ".** Dzisiaj w poniedziałek o 18-tej w Teatrze W. po cenach popularnych sztuka Bus-Feketego „To więcej niż miłość" w doskonałej obsadzie premierowej.

— **DRUGIE PRZEDSTAWIENIE DLA PRZEDMIEŚĆ.** We wtorek, 4 bm. w Teatrze Rozm. o 7-mej wiecz. drugie przedstawienie dla publiczności peryferyjnej. Odegrana zostanie komedia Żeromskiego pt. „Uciekła mi przepióreczka". Wszystkie bilety po 80 gr. Dojazd do teatru Rozm. (ul. Rutowskiego 22) tramwajem bezpłatnie. — Sprzedaż biletów do poniedziałku włącznie do g. 18-tej w sklepach Spółdzielni „Jedność": Zamarstynowska 112, Kulparkowska 72 Zielona 43, Sosnowa (Kleparów) 1, oraz Własna Strzecha. We wtorek, 4 bm. od godz. 17-tej w kasie Teatru Rozm.

— **KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LW.** odbędzie się w Teatrze W. we wtorek, 4 bm. o 7.30 wiecz. W programie utwory: L. Beethovena, J. Haydna, K. Duparca, P. Czajkowskiego. Dyryguje znany dyrygent M. Mierzejewski. Jako solista wystąpi znakomity wiolonczelista, absolwent kursu Pablo Casalsa, T. Lifan.

— **„OBRONA KSANTYPY".** W pierwszej połowie kwietnia wejdzie w repertuar Teatrów M. komedia Morstina „Obrona Ksantypy" w reżyserii E. Wiercińskiego. W roli Ksantypy Teresa Suchecka.

— **PREMIERA OPERETKI „DZIDZI" W TEATRZE ROZM.** odbędzie się już w niedzielę, 9 bm. wieczorem. Melodyjną i wesołą tę operetkę reżyseruje F. Kuligowski. Balet układu E. Paplińskiego, kierownictwo muzyczne J. Munda.

KOMUNIKATY.

— **POSIEDZENIE SEKCJI HISTORII SPOŁ. I GOSPOD.** odbędzie się 4 bm. o 18-tej w lokalu Zakładu hist. społ. i gosp. UJK. (Mickiewicza 5 a, II. p.). Na porządku dziennym: Ref. dra Aleksego Gilewicza: „Zatarg o płace w żupach bocheńskich w r. 1592".

— **Z KASYNA I KOŁA LITER.-ART.** We wtorek, 11 i środę 12 bm. o 19.30 na ogólne żądanie publiczności po raz ostatni zostanie powtórzony film „Bezkrwawe łowy" Wł. Puchalskiego z objaśnieniami. Frapujące sceny z wielkich łowów na grubą zwierzynę. Najciekawsze momenty z życia, godów i lęgów naszej fauny (cietrzewie, orły, jastrzębie, sokoły, kruki, dzikie gęsi, żurawie, kulony, wydry, dziki i wiele innych). Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha, Akademicka 6. Nabywcy biletów w przedsprzedaży otrzymują bezpłatnie fotografie świąteczne.

— **„PIĘKNO FRANCJI".** Pokaz filmowy pod tym tytułem urządza Polsko-Francuska Izba Handlowa we Lwowie 3 bm. o 18.30 w sali Collegium Maximum, Kościuszki 9. — Wstęp wolny.

— **STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO** zawiadamia, że na cele Sekcji Ochronki i Schroniska dla ubogich odbędzie się 4 bm. od 11-tej w sali Izby Przem.-Handl., Akademicka 17 Wenta żywnościowa przedświąteczna. Można wygrać: szynki,, wędliny, babki, placki i in. Cena losu 20 gr.

Odezwa do społeczeństwa

Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Warszawa, 2. 4. (PAT). Na zebraniu w dniu 2 bm. ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Śmigłego-Rydza uchwalono następującą odezwę do społeczeństwa.

Polacy!

Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność a zbrojne pogotowie i nieustająca czujność — zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród polski, zjednoczony wokół swej Armii i Naczelnego Wodza w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może go spotkać na drodze jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnetów, hukiem dział i warkotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „chociażby w krzyżach trzeszczało" i „o sile nie zapomnieć".

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać poszanowanie naszych praw u wrogów i miłość u przyjaciół.

Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować.

Musimy być w każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy — rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, iż każdy nowy samolot, każde nowe działo przeciwlotnicze, to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla jej obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochrania ją liczne baterie przeciwlotnicze.

Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich żyjących w świecie Polaków:

„Dozbroimy Polskę w powietrzu".

„Nabywajmy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej".

Warszawa 1 kwietnia 1939 r.

Posiedzenie Rady Głównej Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Onegdaj odbyło się w sali plenarnej Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie Walne Zgromadzenie Lwowskiego Obwodu Miejskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Zebranie zagaił Prezes Obwodu Wiceprezydent miasta Lwowa dr Weryński.

Ze sprawozdania złożonego przez Prezesa Obwodu dr. Weryńskiego dowiadujemy się, że dochody Lw. Obwodu Miej. L.O.P.P. w r. 1938 osiągnęły kwotę zł 100.255.— (tj. o 12 prc. wyższą od preliminowanej). W stosunku do r. 1937 dochody wzrosły w r. 1938 o zł 16.500.—.

Ilość członków L.O.P.P. wzrosła w r. 1938 o 6.629, w tym 4 członków dożywotnich, 3.189 członków rzeczywistych i 3.436 członków popierających i szkolnych.

W r. 1939 przeszkolono na kursach obrony przeciwlotniczo-gazowej 7.544 osób, prócz tego przeprowadzono szereg kursów z dziedziny lotnictwa, a to kursy spadochroniarskie i modelarstwa lotniczego.

W dyskusji nad preliminarzem budżetowym na r. 1939 dyr. Tiger Adam delegat Lw. Okręgu Wojew. L.O.P.P. zreferował program prac L.O.P.P. na r. 1939.

Społeczeństwo lwowskie na F. O. N.

Rada Powiatowa w Rawie Ruskiej uchwaliła w dniu wczorajszym przekazać na F.O.N. kwotę 5.000 zł z funduszu samorządu powiatowego.

* * *

Wczoraj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Kasy koleżeńskiej urzędników Sektoru Borysław Koncernu Naftowego „Małopolska". Na zebraniu tym jednomyślnie uchwalono: 1) przekazać na F.O.N. pełną dywidendę Kasy za r. 1938 w kwocie 2.020 zł, 2) subskrybować na Pożyczkę Obrony Przeciwloniczej nadwyżkę bilansową w kwocie 800 zł, 3) zasadniczą subskrypcję Pożyczki OPL przez wszystkich 164 członków Kasy koleżeńskiej w wysokości jednomiesięcznych poborów, co da kwotę ok. 60 tys. zł.

* * *

Lwowscy kadeci samorzutnie zadeklarowali na dozbrojenie lotnictwa na razie kwotę 2.000 zł.

* * *

Fabryka przetworów chemicznych H. Blumenfelda we Lwowie zadeklarowała zł 12.000 na F.O.N. niezależnie od subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

* * *

Koło Rodziny Urzędniczej Starostwo Pow. Lw. uchwaliło złożyć na F.O.N. zł 100.

* * *

Obywatele Rzęsny Polskiej pod Lwowem złożyli na F.O.N. na razie dorywczo 158 zł.

* * *

Pracownicy Centr. Małop. Kasy Oszczędności we Lwowie uchwalili opodatkować się na F.O.N. kwotą, stanowiącą 10 prc. mającego się im wypłacić dodatku świątecznego.

* * *

Firma tapicerska T. Kysiak i Synowie we Lwowie zadeklarowała na F.O.N. 2.000 zł. Równocześnie personal tej firmy zadeklarował na F.O.N. jednotygodniowy zarobek w miejsce subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jako bezzwrotny dar dla Armii w kwocie 1.055 zł.

* * *

Lwowski przemysłowiec drzewny p. Zygmunt Griffel subskrybował na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej kwotę 10.000 zł.

* * *

Dnia 31 marca Wojewoda lwowski p. Alfred Biłyk przyjął Zarząd Koła filologicznego Stud. U.J.K., który złożył na jego ręce zebraną kwotę 100 zł z przeznaczeniem na F.O.N.

* * *

Zarząd Lw. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R.P. uchwalił przekazać kwotę 1.000 zł na F.O.N.

Służba pocztowa w okresie świątecznym.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje:

W dniu 2 kwietnia (niedziela palmowa) czynne będą Urzędy i Agencje poczt. telegr. we wszystkich działach służby nadawczej w godz. od 9—12. Jednorazowo doręczane będą wszystkie przesyłki listowe oraz wypłacone zostaną renty i emerytury.

W dniu 8 kwietnia (Wielka Sobota) służba zewnętrzna trwać będzie dla publiczności do godz. 16.

W dniu 9 kwietnia służba zewnętrzna pocztowa oraz służba doręczeń ustają w zupełności.

W dniu 10 kwietnia placówki poczt. telegr. pełnią normalną (jak w święta) służbę zewnętrzną w godz. od 9—11 jednorazowo doręcza się wszystkie przesyłki pocztowe.

Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie pozostają w okresie świątecznym bez zmiany.

IDĄC DO PRACY, POMYŚL O TYCH, KTÓRZY PRACY NIE MAJĄ I ZŁÓŻ DATEK NA RZECZ ZIMOWEJ POMOCY

120 MILIONÓW ZŁOTYCH NA POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Warszawa. 3. 4. (PAT). Według nieoficjalnych danych. kwota, jaką społeczeństwo polskie zadeklarowało na zakup Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wynosi do dnia 2 kwietnia rb., godz. 18, ponad 120 milionów złotych.

GEST GODNY PRAWDZIWEGO PATRIOTY.

Warszawa, 3. 4. (PAT.) Wczoraj w w godz. popołudniowych zgłosił się do generalnego komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. Berbeckiego pewien kupiec z prowincji, który nie ujawniając swego nazwiska, złożył gotówką 50.000 zł. na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

POLONIA AMERYKAŃSKA NA FON.

Nowy Jork. 3. 4. (PAT). Nowojorski dziennik „Nowy Świat" zainicjował na łamach swego pisma zbiórkę wśród amerykańskiej Polonii na Fundusz Obrony Narodowej. Już pierwszego dnia zbiórki zadeklarowano około 10 tys. dolarów.

PODPISANIE UMOWY SOWIECKO-JAPOŃSKIEJ.

Moskwa. 3. 4. (PAT). W dniu wczorajszym, późnym wieczorem, jak komunikują oficjalnie, została podpisana umowa sowiecko - japońska o rybołówstwie na okres do końca roku bieżącego. Umowę podpisał ludowy komisarz spraw zagranicznych Litwinow i ambasador japoński w Moskwie Togo.

NEUTRALNY GABINET W SYRII

Bejrut. 3. 4. (PAT) Prezydent Syrii powierzył misję tworzenia gabinetu ponownie Nassib Boukhari'emu. Ma on utworzyć gabinet neutralny. Jak słychać, blok nacjonalistyczny, po wizycie swego przywódcy Merdam Bey'a u wysokiego komisarza Syrii, postanowił nie czynić nadal trudności w tworzeniu rządu pozapartyjnego. Blok nacjonalistyczny obraduje nad dalszą swą taktyką polityczną.

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY STANAMI ZJEDN. A TURCJĄ.

Ankara, 3. 4. (PAT). Nowy traktat handlowy został podpisany w Ankarze pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Turcją. Oba kraje korzystają z klauzuli największego uprzywilejowania.

BILANS WALK PALESTYŃSKICH

Jerozolima, 3. 4. (PAT.) W ciągu pierwszego trymestru b. r. w czasie starć w Palestynie, zostało zabitych 349 osób, z tego 126 powstańców arabskich, 153 Arabów, 53 Żydów, 16 Anglików. 372 osoby odniosły rany.

Program radiowy.

Wtorek, 4 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: „Wśród kobiet". 14.30: Szkic literacki. 14.50: Giełda. 15: Opowiadanie dla dzieci. 15.15: Skrzynka techniczna. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiad. gospod. 16.20: Przegląd finansowy. 16.30: Koncert wokalny. 16.45: Pogadanka. 16.55: Recital organowy. 17.25: Reportaż. 17.35: „Z pieśnią po kraju". 18.05: Pogadanka. 18.15: Audycja dla wsi. 18.30: Audycja dla robotników. 19: Koncert muzyki lekkiej. 20.40 Audycje informacyjne. 21: Koncert symfoniczny. 22: Rozmowa wielkopostna. 22.15: Koncert.

Giełda z dnia 3 kwietnia.

Dewizy: Belgia 89.57, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.72, Kopenhaga 111.28, Londyn 24.91, N. Jork czek 531 3/4, kabel 532 1/8, Oslo 125.22, Paryż 14.11, Sztokholm 128.52, Zurych 119.00, Mediolan 28.01, Helsinki 11.01, Montreal 530.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 64.25, 3 inw. 1 em. 87.00, 87.50, serie nie not., 2 em. 86, 86.50, serie nie not., 5 konwersyjna 68.50, 67.50, 4 premj. dolarowa 41.50, 4 konsolidacyjna 65.00, 64.50 ost setki i drobne.

Akcje: Bank Polski 122.00, Cukier 40.00, 39.75, Węgiel 40.00, 39.50, 39.75, Modrzejów 21.50, 21.75, Norblin 102.00, 104.00, Starachowice 59.50, 59.25, Zieleniewski 74, 74.50, Żyrardów 62, 62.75, Lilpop 91.50.

Mowa kancl. Hitlera w Wilhelmshafen.

Berlin. 2. 4. (PAT). Przemówienie kanclerza Hitlera w Wilhelmshafen, według streszczenia niemieckiego Biura Informacyjnego:

Kanclerz Hitler rozpoczął swe przemówienie rzutem oka wstecz na wypadki od zawarcia pokoju, zwracając uwagę na uciśnienie i poddanie w niewolę narodu niemieckiego przez jego byłych przeciwników. Kanclerz przypomniał, że

setki tysięcy ludzi zginęło podczas wojny, nie od broni nieprzyjacielskiej, lecz wskutek blokady głodowej,

którą przedłużono o całe miesiące, aby móc naród niemiecki tym więcej wyzyskać. Jeńcy wojenni nie mogli powrócić, kolonie niemieckie zostały zrabowane, niemieckie walory zagraniczne skonfiskowano, a handlowe okręty niemieckie podstępnie zabrano. Do tego przyłączyło się jeszcze zniszczenie finansów, jakiego świat dotychczas nie widział.

Liga Narodów stała się nie instrumentem sprawiedliwej polityki i porozumienia, lecz poręczycielem niecnego dyktanda, jakie sobie ludzkość kiedykolwiek mogła wyobrazić.

Ogólne zubożenie przybrało zastraszające formy. Rozbrojenie, które Niemcy przeprowadziły same, nie zostało wzięte przez innych pod uwagę, przeciwnie zbrojono się nadal. Przez złamanie słowa pozbawiono wielki naród jego prawa i praktycznie uniemożliwiono mu egzystencję. Jak długo dyktando Wersalu ciążyło nad narodem niemieckim, był on faktycznie skazany na zagładę.

Kanclerz mówił potem

o odbudowie Niemiec od 30 stycznia 1933 roku

stwierdzając w dalszym ciągu m. in.:

„Nie jestem tu poto i naród niemiecki nie został w tym celu stworzony przez Opatrzność, aby posłusznie stosować się do prawa, które dogadza Anglikom i Francuzom, lecz po to, by bronić równości swych praw. Nie jesteśmy już zdani na łaskę lub niełaskę innych państw lub ich mężów stanu. Jeśli dziś jeden z angielskich mężów stanu sądzi, że musi się wszystkie zagadnienia omawiać, że musi się je rozwiązywać przez szczere rozmowy i układy — co możnaby uczynić — to jednak chciałbym temu mężowi stanu oświadczyć: **do tego była sposobność przez całe 15 lat. Doszliśmy** do przekonania, że zarówno w wewnętrznej jak i zagranicznej polityce naszego narodu nie osiągnęlibyśmy niczego. Nawet gdybyśmy czekali dalsze 15 lat, dopóki śmieszna instytucja genewska dorosłaby do tego, aby przez mowy rozwiązywać zagadnienia. Musielibyśmy prawdopodobnie czekać w nieskończoność.

Jeśli świat dziś mówi, że musi się narody podzielić na cnotliwe i na takie, które nie są cnotliwe, przy czym

do cnotliwych narodów należą przede wszystkim Anglicy i Francuzi, do niecnotliwych zaś Niemcy i Włosi,

w takim razie możemy jedynie powiedzieć: Wydanie sądu czy naród jest cnotliwy, czy też niecnotliwy, nie jest rzeczą śmiertelnika i należałoby je zostawić Bogu. Może mi teraz powie brytyjski mąż stanu: Bóg wydał już wyrok. Oddał On bowiem cnotliwym narodom ćwierć świata, niecnotliwym zaś zabrał wszystko. Pozostaje jednak pytanie, jakimi środkami cnotliwe narody opanowały ćwierć świata. Na to muszę oświadczyć, iż nie były to cnotliwe metody.

Przez 300 lat postępowała Anglia wyłącznie jak naród niecnotliwy, aby na starość mówić o cnocie.

Jeszcze przed 20 laty zagadnienie cnoty było dla brytyjskich mężów stanu niezupełnie wyjaśnione, ponieważ rozporządzali się oni dowolnie obcą własnością. Wtedy uważano za rzecz zgodną z cnotą, że zdobywano całe kolonie po prostu, ponieważ posiadano siłę. W ciągu 15 lat Niemcy cierpliwie znosiły swój los. Gdy my narodowi socjaliści doszliśmy do władzy, próbowałem również każde zagadnienie rozwiązać przez rozmowy i przy każdym zagadnieniu składałem propozycje, które jednak były odrzucane. Nie ulega wątpliwości, że każdy naród posiada interesy, które są święte, ponieważ są równoznaczne z jego życiem, z jego prawem do życia.

Jeśli dzisiaj brytyjski mąż stanu żąda, aby każde zagadnienie, leżące w zakresie niemieckich interesów życiowych i sfery życiowej naszego narodu, było przedewszystkim omówione z Anglią, wówcza mógłbym dokładnie tak samo zażądać, aby każde zagadnienie brytyjskie było omawiane z nami.

Jedno chciałbym tu stwierdzić, że

dziś naród niemiecki i Rzesza nie są skłonne rezygnować z interesów życiowych

i nie mają także zamiaru pozostawać bezczynnie wobec wzrastających niebezpieczeństw.

Gdy sprzymierzeńcy bez względu na celowość, na prawo, na tradycje historyczne, czy nawet na rozsądek, zmieniali mapę Europy, nie mieliśmy siły, aby im przeszkodzić. Jeśli oczekują oni jednak od dzisiejszych Niemiec, że

Rzesza pozwoli państwom — satelitom wielkich mocarstw, których jedynym zadaniem jest być nastawionym przeciwko Niemcom, cierpliwie dojrzewać do dnia, w którym zaciągnięte zostaną sieci, to niesłusznie utożsamia się Niemcy dzisiejsze z Niemcami z okresu przedwojennego.

Ten, kto zgłasza gotowość wyciągania dla tych wielkich mocarstw kasztanów z ognia, musi oczekiwać, że sobie przy tym poparzy palce.

Nie żywimy naprawdę nienawiści do narodu czeskiego. Setki lat żyliśmy razem. **Nie mielibyśmy nic przeciwko niepodległemu państwu czeskiemu, gdyby ono: 1) nie uciskało Niemców i 2) gdyby nie było instrumentem przyszłej napaści na Niemców.** Państwo to utraciło swą wewnętrzną zdolność do życia.

Połączyłem znowu to, co na podstawie historii i geograficznego położenia, w myśl wszystkich zasad rozsądku musiało być połączone.

Naród czeski będzie miał więcej wolności, niż uciśnione ludy cnotliwych nacji, przekonany jestem, iż wyświadczyłem przez to wielką przysługę pokojowi i w tym przekonaniu zdecydowałem się nazwać przyszły kongres partyjny —

kongresem partyjnym pokoju.

Niemcy nie myślą bowiem o tym, aby na chybił trafił atakować inne narody. Dążymy do rozbudowy naszych stosunków gospodarczych, do tego mamy prawo i w tym względzie nie przyjmę wskazówek żadnego europejskiego czy też pozaeuropejskiego męża stanu.

Rzesza niemiecka nie zgodzi się w żadnym wypadku akceptować na dłuższą metę polityki zastraszenia lub okrążania.

Układ morski z Anglią.

Zawarłem swego czasu z Anglią układ morski. Zasadą tego układu jest gorące życzenie, nie prowadzenia nigdy ze sobą wojny. Życzenie to jednak musi być obustronne. Jeśli w Anglii to życzenie już nie istnieje,

w takim razie praktyczne założenie tego układu odpada. I to również Niemcy przyjmą z całym spokojem.

Mamy tę pewność siebie, ponieważ jesteśmy silni, a silni jesteśmy dlatego, ponieważ jesteśmy zwarci i zdolni do tworzenia.

Żadna potęga świata nie wyłudzi nam nigdy przez jakiś frazes broni. Gdyby jednak naprawdę jakiś naród chciał przemocą zmierzyć swą siłę z naszą, to wówczas naród niemiecki jest w każdej chwili zdecydowany i gotowy.

Tak samo jak my, myślą też nasi przyjaciele. Myśli przede wszystkim to państwo, z którym złączeni jesteśmy najściślej i z którym maszerujemy teraz we wszystkich okolicznościach w każdą przyszłość.

Oś Rzym—Berlin jest najbardziej naturalnym instrumentem, jaki istnieje na świecie.

Jest ona tworem politycznym, który powstanie swe zawdzięcza nie tylko rozsądkowi, lecz także sprawiedliwości i poza tym idealizmowi. Wierzę, iż wkrótce nadejdzie czas, kiedy się pokaże, że

wspólnota światopoglądów między faszystowskimi Włochami i narodowo-socjalistycznymi Niemcami w każdym razie jest inna niż między demokratyczną W. Brytanią i bolszewicką Rosją Stalina.

Kanclerz przypomniał następnie o oswobodzeniu Hiszpanii od bolszewizmu i stwierdził, jak niezwykle szybko i tu nastąpiła przemiana światopoglądu dostawców materiałów wojennych dla strony czerwonej.

Kanclerz Hitler zakończył: **Daliśmy milionom naszych współrodaków największe szczęście — powrót do naszej wielkiej Rzeszy niemieckiej. Daliśmy Europie Środkowej wielkie szczęście,**

mianowicie pokój, na którego straży stać będzie potęga niemiecka, a potęgi tej nie złamie już nigdy żadna przemoc świata.

Wobec Niemców — zakończył Fuehrer dopuszczono się największego wiarołomstwa wszystkich czasów. Czuwajmy więc nad tym, aby naród nasz nie był nigdy od wewnątrz skłócony, a wówczas nikt na świecie nie będzie zdolny nam zagrozić. Wówczas narodowi naszemu dany będzie pokój albo jeżeli to okaże się konieczne — będzie on wymuszony. Wówczas naród nasz będzie kwitł i rozwijał się. Wtedy będzie on mógł wykazać swoją genialność, swoje zdolności, swą pracowitość i wytrwałość w dziełach pokoju i ludzkiej kultury. To jest naszym życzeniem, tego pragniemy i w to wierzymy.

———

Ostateczne ustalenie granicy węgiersko-słowackiej.

Budapeszt, 3. 4. (PAT.) Jak komunikują ze źródeł poinformowanych, granica karpato-rusko-słowacka ustalona przez słowacko-węgierską komisję delimitacyjną, rozpoczyna się idąc

od północy na granicy polskiej od góry zwanej Czerenin i biegnie prosto w kierunku południowym mniej więcej wzdłuż działu wód na zachód od miejscowości: Zello, Tiroka-Ofalu, Takcsany i Kiskolon. Na południe od Kiskolon granica kieruje się na zachód od potoku Halas, po czym zbiega się z rzeką Ung.

Obszary obecnie przyłączone posiadają około 45 tysięcy mieszkańców, wobec tego w ostatnich dwóch tygodniach ludność Węgier powiększyła się o około 600 tysięcy mieszkańców.

Komentarze prasy zagranicznej po mowie Chamberlaina.

Citta del Vaticano, 3. 4. (PAT) „Osservatore Romano", omawiając znaczenie wczorajszej deklaracji Chamberlaina, podkreśla, że deklaracja ta została złożona w głębokim przeświadczeniu, iż Polska gotowa jest w razie potrzeby bronić wszelkimi siłami swych żywotnych interesów. Inicjatywa angielska posiada szczególne znaczenie, jeśli się weźmie pod uwagę tradycyjną linię polityki angielskiej wobec kontynentu, unikającej angażowania się w sprawy wschodniej Europy.

Przypomniawszy z kolei, że poza zobowiązaniem Anglii Polska posiada sojusze z Francją i Rumunią — „Osservatore Romano" pisze, że nie trzeba jednak zapominać, że

Polska pragnie utrzymać nie tylko swe dawne sojusze i stosunki przyjacielskie z niektórymi państwami, ale również pakty o nieagresji, zawarte z Niemcami i Rosją.

W zakończeniu dziennik watykański stwierdza, że deklaracja Chamberlaina stanowi nowy czynnik dla utrzymania pokoju w Europie.

* * *

Bern, 3. 4. (PAT). Piątkowa deklaracja premiera Chamberlaina komentowana jest obszernie przez prasę szwajcarską, która przypisuje jej pierwszorzędne znaczenie.

„Baseler Nachrichten" podkreślają, że deklaracja ta jest dla Polski korzystna, ponieważ pozostawia jej decyzję co do warunków, w jakich pomoc angielska ma jej być udzielona. Ministrowi Beckowi udało się uniknąć nowych zobowiązań i zachować dla polskiej polityki pełną swobodę działania. Co do dalszych ewolucji stosunków polsko-niemieckich, dziennik stwierdza, że Polska nie pragnie konfliktu ze swym sąsiadem zachodnim.

„La Suisse" stwierdza, że zgoda Polski na deklarację angielską nie sprzeciwia się w niczym polsko-niemieckiemu układowi. Polska — pisze dalej „La Suisse" — zachowała także wobec Londynu niezależność swej decyzji, co wynika jasno z tekstu deklaracji angielskiej. W tych warunkach — kończy dziennik — nie może być mowy o jakichkolwiek dążeniach osaczenia Niemiec.

* * *

Londyn, 3. 4. (PAT). Korespondent londyński Reutera donosi, iż deklaracja Chamberlaina poddana była w Londynie dokładnemu badaniu kół politycznych. O ile można wnioskować, deklaracja uznana została za całkowicie jasną i za niezawierającą żadnych luk.

Uważają w Londynie, iż pewne interpretacje, jakie zostały wysunięte w związku z niektórymi ustępami tej deklaracji nie mają żadnego usprawiedliwienia. Jeśli chodzi o Gdańsk, to uważają w Londynie, że całkowicie od Polski samej zależy decyzja, w jakim wpadku uzna ona, że jej niezależność jest zagrożona. W tym świetle uważają, że nie ma tu żadnych podstaw do wątpliwości. Uważają tu, że byłoby rzeczą niebezpieczną wybieranie poszczególnych ustępów deklaracji i osobne ich interpretowanie.

———

Płk. Sławek popełnił samobójstwo.

Warszawa, 3. 4. (Tel. wł.) — I. r.) W niedzielę około godz. 22-ej w własnym mieszkaniu popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, pułkownik Walery Sławek. Ciężko rannego pułk. Sławka odwieziono w groźnym stanie do szpitala. Przyczyny samobójstwa nieznane.

Warszawa, 3. 4. (Tel. wł.) — I. r.) Pułk. Walery Sławek po przywiezieniu go do szpitala zmarł.

Warszawa 3. 4. (PAT.) W mieszkaniu płk. Sławek zostawił list, w którym zastrzegł się przed poszukiwaniem winnych.

Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenia.

———

F. I. S. w odbitce fotograficznej.

W dużej sali Kasyna urządzono pokaz fotografij z FIS-u i to w sposób daleko bardziej celowy od formy wystawy ściennogablotkowej. Organizator imprezy: Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne zastosowało tu metodę projekcji (w takich wypadkach jedynie właściwą) objaśnionej conferencierką. Sposób ten sprawił, że nużący zdawałoby się komplet kilkuset zdjęć reporterskich przejrzano wśród napiętej uwagi i bardzo dużego zainteresowania. Pokaz trwał krócej od przeciętnego seansu kinowego. Jak bardzo tego typu demonstracja przypadła do gustu publiczności niech świadczy fakt, że musiano ją powtórzyć i znowu — jak za pierwszym razem — na dużej sali Kasyna zabrakło miejsc.

Przede wszystkim: w osobie Bronisława Kupca odkrywamy kapitalny talent conferencierski. Dowcip, swada, bystre podkreślanie charakterystycznych punktów najbardziej nawet statycznych widoków i grup, powiązanie większości zdjęć z kapitalnymi anegdotami — wszystko to dzięki niemu właśnie uczyniło pokaz rozlicznych martwych widoków jedną zwartą całością demonstracyjną. Sukces pokazowy wieczoru — jest równocześnie osobistym sukcesem Bronisława Kupca, który sam uczestniczył w FIS. jako filmowiec (nakręcił własny reportaż kinowy), tu zaś wystąpił przed ekranem pokazowym w trudnej roli promotora swych rywali-fotografów i rolę tę wykonał dokładnie, dowcipnie i — lojalnie.

Treść zdjęć demonstrowanych nie wychodziła poza tematykę ściśle sportową. Trzeba pamiętać, że zdjęcia te miały swą rolę użytkową: obsługę prasy całego świata natychmiast niemal bo do 2 godzin po odbyciu każdej konkurencji zawodniczej. Gdy się zważy, że mimo bardzo złych warunków (śnieżyca, szarość napół odkrytych gór) wszystkie zdjęcia odznaczały się dużą dynamiką i oryginalnym uchwyceniem przedmiotu. Bardzo ciekawe są migawki fizjognomiczne zawodników — widoczny wpływ filmu o Olimpiadzie. Rodzaj zdjęć wskazywał, jakie trudności pokonywać musieli fotografowie i jaką klasą sportową sami musieli się legitymować. Organizacja służby fotoreporterskiej rzeczywiście wyszła poza wszelkie pochwały. Nie była przy czynkiem do zawodów, ale nieledwie ich częścią — bardziej szarą, bo pozbawioną laurów i nagród. Organizująca służbę fotoreporterską firma fotograficzna J. Franaszek ciężką dla siebie wybrała reklamę. Ciężką, bo pełną wysiłku i graniczącą z poświęceniem.

Ale też J. Franaszek dobrał sobie sztab odpowiednich współpracowników. Same asy. A więc znany powszechnie w Polsce i na wystawach europejskich twórca pejzażu Edward Olszaniecki, a więc subtelny artysta-filmowiec Andrzej Progulski, a więc twórca rozgłośnych już zdjęć i filmów przyrodniczych Włodzimierz Puchalski, a więc znani fotografowie: Jędrzejowski i Solak. Powołanie artystów do pracy wydało swój owoc w postaci doskonałego materiału zdjęć. Zdjęć, które — chociaż martwe — przestały być bezduszne. Ożywił je talent twórców.

B. W. Lewicki.

Obrady Rady Naczelnej
Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych

Warszawa. 3. 4. (PAT). Wczoraj obradowała w Warszawie Rada Naczelna Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych pod przewodnictwem prezesa Wydziału Wykonawczego sen. Leopolda Tomaszkiewicza. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, referat polityczny wygłosił sen. Tomaszkiewicz, naświetlając aktualne zagadnienia na terenie międzynarodowym. Mówca wezwał zgromadzonych do dalszej nieustannej pracy na rzecz zjednoczenia.

Następnie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Z. P. Z. Z. wygłosił sekretarz generalny Wydziału Wykonawczego p. Jerzy Śmiech. Mówca zwrócił uwagę na duży rozrost organizacji, która dziś, w drugim roku istnienia, liczy już 220 tys. zorganizowanych członków.

Podczas dyskusji, która odbyła się, następnie przemawiał m. in. wiceprezes Z. P. Z. Z., sen. Marian Malinowski-Wojtek.

Rada Naczelna uchwaliła szereg rezolucyj. W jednej z rezolucyj członkowie Rady meldują Naczelnemu Wodzowi o zdecydowanej i nieustępliwej woli poniesienia każdej ofiary dla obrony honoru i wolności narodu. Rada Naczelna wzywa również swoich członków do jak najwydatniejszego poparcia Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Rada Naczelna wysłała depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marsz. Śmigłego-Rydza, Aleksandry Piłsudskiej, prezesa Rady Ministrów Sławoj-Składkowskiego, gen. Stanisława Skwarczyńskiego, min. Józefa Becka i min. Kościałkowskiego.

Słowacy o wizycie min. Becka w Londynie.

Bratysława, 3. 4. (PAT) W związku z wyjazdem min. Becka do Londynu, „Slovak" zamieszcza dłuższy artykuł pt. „Polska głównym czynnikiem równowagi politycznej w Europie", w którym podkreśla, że Polska staje się w ostatnim czasie przedmiotem powszechnych zainteresowań. Pismo stwierdza, że widoczne jest, iż

Polska staje się coraz wybitniejszym czynnikiem politycznej równowagi Europy.

Polska polityka zagraniczna kierowała się zawsze nakazami trzeźwego realizmu. Min. Beck wystrzegał się jakiegokolwiek kroku, który mógłby przyczynić się do rozbicia Europy na bloki ideologiczne. Polska strzegła zawsze swych własnych interesów i nigdy nie przyczyniła się do zaostrzenia atmosfery politycznej w Europie.

Podróż min. Becka do Londynu jest tylko dalszym ogniwem w łańcuchu pociągnięć w dziedzinie polskiej polityki zagranicznej, którą charakteryzuje

wystrzeganie się jednostronności i dążenie do usuwania przeciwieństw.

Tu leży sens i sukcesy polskiej polityki zagranicznej.

WYNIKI WYBORÓW W BELGII.

Bruksela. 3. 4. (PAT). Pierwsze nieoficjalne wyniki wyborów w wielu okręgach świadczą, iż liberałowie i katolicy odnieśli sukcesy kosztem rexistów. Socjaliści w porównaniu z wyborami w roku 1936 osiągnęli mniej pomyślne wyniki w obecnych wyborach.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 532/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1939 o godz. 11.30 w Drohobyczu, ul. Sobieskiego Nr. 112 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Piotra Sergi, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 930. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 27 marca 1939. 1264K

Km. 103/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 maja 1939 o godz. 11-ej w Mostach Wielkich na targu odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Antoniego Papary właśc. dóbr w Batiatyczach, składających się z siana i fortepianu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1020. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mosty Wielkie, 27 marca 1939. 1263K

Km. I. 180/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie I. rewiru Stanisław Wolański na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1939 o godz. 9.15 we Lwowie w Lewandówce — Rolindustria odbędzie się licytacja ruchomości, należących do inż. Ignacego Bienstocka, składających się z 50 m sześc. desek i brusów bukowych, 15 m sześc. desek bukowych, 15 m sześc. desek bukowych na 2 kupach stary materiał, 6 m sześc. desek olchowych, zajętych na rzecz Leopolda Sperbera i in. wierz. dla pretensji w kwocie zł. 1300, oszacowanych na łączną sumę zł. 3640. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 18 marca 1939. 1261K

Km. 97/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Horodence, mający kancelarię w Sądzie grodzkim, ul. Batorego Nr. 25 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1939 o godz. 13-tej w Olchowcu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Henryka, Heleny i Markusa Spieglów w Olchowcu, składających się z 1 biurka dębowego, 1 aparatu radiowego z głośnikiem i akumulatorem „Elektrit" trzy lampowego, 1 szafy trzy skrzydłowej, 2 łóżek, 2 szafek nocnych, 1 szafy dwuskrzydłowej, 1 komody, 1 psychy z lustrami, 1 siewnika 17-rzędowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 810. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Horodenka, 28 marca 1939. 1260K

IV. Km. 1359/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1939 r. o godz. 12-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali rozpraw oddziału I-go drzwi Nr. 5 odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Dr. Róży Meyer 11/32 niewydzielonych części nieruchomości obj. whl. 691/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Zygmuntowskiej 15 l. konskr. 756 2/4 składającej się z parceli budowlanej l. kat. 1813/2 i gruntowej l. kat. 4011/1 oraz z wzniesionego domu czynszowego dwupiętrowego frontowego zabudowanego zwarto z urządzoną księgą hipoteczną przechowaną w Sądzie okręgowym we Lwowie. 11/32 niewydzielonych części nieruchomości oszacowane zostały na sumę 27.273 zł. 12 gr., cena zaś wywołania wynosi 18.182 zł. 08 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.727 zł. 31 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w Sekretariacie oddziału I.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru IV.
Lwów, 14 marca 1939. 1271K

Km. 918/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1939 o godz. 10-ej w Kopyczyńcach na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Stanisława Siemieńskiego, składających się z 3 jałówek, 3 krów, 10 baranów, 5 świń (tekony), oszacowanych na łączną sumę zł. 1410. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 28 marca 1939. 1267K

II. Km. 677/39, 697/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1939 od godz. 10.20 w Tarnopolu, ul. Strzałkowskiego Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Leizera Bergera, składających się z towarów konfekcyjnych a to: płaszcze sukienne damskie, męskie, studenckie, chłopięce i dziecinne, ubrania studenckie, futra i kurtki męskie oraz materiały sukienne, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 31 marca 1939. 1266K

II. Km. 424/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1939 o godz. 12-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu sala Nr. I (I ptro) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Markusa Tarnawkera połowy nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 1065 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 160 o obszarze 960 m kw. położonej w Jarosławiu, przy ul. Opolskiej L. 4 z domem czynszowym frontowym jednopiętrowym murowanym, krytym blachą, budynkiem fabrycznym na octownię z drzewa krytym blachą, wychodkami jednopiętrowymi murowanymi i dwoma budynkami drewnianymi małymi na rozlewnię octu wzgl. magazyn, studnią, tudzież murami granicznymi i ogrodzeniem. Miejscem przechowania księgi gruntowej jest Sąd grodzki w Jarosławiu. Podlegająca sprzedaży połowa nieruchomości oszacowana została na sumę 19.489 złotych 50 groszy, cena zaś wywołania wynosi 14.617 złotych 14 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.948 zł. 95 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17, sala Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 31 marca 1939. 1262K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I 2 T 78/38. Edykt. Władysław Cymbor, urodzony 6 listopada 1896 w Kupczu pow. Kamionka strum. zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dr. Korzennego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 14 lutego 1939. 1257

I 2 T 66/38. Edykt. Abraham Hersch Katz urodzony w 1848 roku w Szczurowicach pow. Brody rzekomo zmarł w 1915 roku w Leszniowie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dr. Korzennego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 14 lutego 1939. 1258

ROZMAITE.

Prez. 3352/39. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubaszowa oznaczone liczb. od 1 do 171 Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 5 kwietnia 1939 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 5 kwietnia 1939 r. żądają zmiany wpisów prawa własności, lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 5 kwietnia 1939 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane — ażeby do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można by już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenie tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 27 marca 1939 r. 1233

Prez. 506/39. Sąd grodzki w Bursztynie zawiadamia, że arkusze posiadania wraz ze sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokolami parcelowymi, tudzież protokoły dochodzeń, sporządzone, celem częściowego odnowienia księgi gruntowej gminy Świstelniki, złożone są do powszechnego przejrzenia w Sądzie w czasie od 5 kwietnia do 19 kwietnia 1939 w biurze Nr. 21 oraz, że w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy, dalsze dochodzenia będą prowadzone dnia 26 kwietnia 1939 o godz. 10 w Sądzie biuro Nr. 21.

Bursztyn, dnia 31 marca 1939. 1256

Prez. 261/39. Ogłoszenie. W sprawie rekonstrukcji księgi gruntowej gromady Malhowice pow. Przemyśl ogłasza się, że w czasie od 12 do 25 kwietnia 1939 r. wyłożone będą w tut. Sądzie arkusze posiadania wraz ze sprostowanymi spisami posiadłości, z kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym oraz protokoły dochodzeń do powszechnego przejrzenia. W razie ogłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów dalsze dochodzenia prowadzone będą w dniu 26 kwietnia 1939 r. o godz. 8-mej rano w tut. Sądzie.

Sąd Grodzki.
W Niżankowicach dn. 31 marca 1939 r. 1255

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.